

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 listopada 2021 roku, Sąd Rejonowy w Łowiczu oddalił powództwo (...) S.A. z siedzibą w B. skierowane przeciwko pozwanemu S. L. o zapłatę kwoty 11.368,89 złotych i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyżej wskazany wyrok został w całości zaskarżony apelacją przez stronę powodową.

Powódka przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. obrazę prawa materialnego tj.:

- art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej jako „u.k.k.”) poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem, że postanowienia umowy pożyczki w szczególności w zakresie: opłaty przygotowawczej, opłaty za tzw. Twój Pakiet oraz wynagrodzenia prowizyjnego są abuzywne, pomimo, że ustawa nie zakazuje powódce pobierać w/ w opłat, strony ułożyły stosunek prawny wedle swego uznania, a postanowienia umowy są sformułowane w sposób jednoznaczny, jasny i precyzyjny, a ponadto usługa (...) pakiet" jest całkowicie fakultatywna wybierana na etapie składania wniosku, z kolei wynagrodzenie prowizyjne oraz opłata przygotowawcza jest świadczeniem wpisanym wprost i w sposób jasny co wyklucza kontrolę abuzywności, a ponadto koszty te mieszczą się w kryterium ustawowym maksymalnych kosztów pozaodsetkowych, przez co ewentualne naruszenie interesów konsumenta nie ma charakteru „rażącego”;

- art. 353¹ k.c. zw. z art. 359 § 1 k.c. oraz art. 65 k.c. w zw. z pkt 2.1 umowy pożyczki poprzez nieuprawnioną ingerencję Sądu w stosunek umowy stron i zmianę treści zobowiązania w zakresie wysokości raty;

- art. 353¹ k.c. oraz art. 61 § 1 k.c. poprzez ingerencję przez Sąd I instancji w treść stosunku umownego pomiędzy stronami w ten sposób, że Sąd bez podstawy prawnej na skutek arbitralnej zmiany stosunku prawnego poprzez wyeliminowanie uznanych przez sąd za abuzywne klauzul, co skutkowało przyjęciem, że oświadczenie o wypowiedzeniu nie zostało złożone pozwanemu skutecznie podczas gdy takie wypowiedzenie odpowiada treści ułożonemu przez strony stosunkowi prawnemu;

- art. 10 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieuprawnioną ingerencję w stosunek podstawowy w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa niniejsza zyskała charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazana, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem, a także w zakresie zarzutu niewykazania konkretnych i realnych kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy obarcza stronę pozwaną;

- art. 720 § 1 k.c. poprzez brak zasądzenia zwrotu pożyczki do wysokości kwoty nominalnej wraz z wynagrodzeniem powoda pomimo zobowiązania umownego pozwanego do zwrotu rzeczowej kwoty;

2. sprzeczność ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy, podczas gdy dowody przedłożone przez stronę powodową jednoznacznie wskazują, że pożyczka została skutecznie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności w całości;

3. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu, że nie doszło do wypowiedzenia umowy, podczas gdy materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że powódka wypowiedziała umowę pożyczki, a logika

wskazuje na konsekwencję w działaniu powódki w celu dochodzenia zwrotu pożyczki na podstawie weksla tudzież na podstawie stosunku umownego;

- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa w całości z uwagi na okoliczność, jakoby powódka nie udowodniła, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy, podczas gdy w dacie wyrokowania sąd winien był w takim przypadku zasądzić wymagalne na dzień wyrokowania raty pożyczki.

Wobec powyższego, skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości, tj. zasądzenie na rzecz powódki kwoty 11.368,89 zł;
2. ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki na podstawie stosunku umownego, wymagalnych na dzień wyrokowania rat;
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;
4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c.;
5. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie zaznaczyć należy, że przedmiotowa sprawa podlegała rozpoznaniu w trybie uproszczonym.

Wobec faktu, że ani w apelacji ani w odpowiedzi na apelację strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, Sąd Okręgowy uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.).

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Wywiedziona przez powoda apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu, choć nie wszystkie oceny Sądu Rejonowego zasługują na podzielenie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie zostały skutecznie zakwestionowane, w związku z tym Sąd Okręgowy przyjął je za własne. Mają one oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Postawiony

w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest natomiast chybiony, gdyż nie wskazuje, jakie konkretnie dowody zgłoszone przez powódkę Sąd Rejonowy miał nieprawidłowo ocenić i pominąć przy ustalaniu stanu faktycznego.

Przyznać należy słuszność stanowisku Sądu I instancji, w tym zakresie, że wynagrodzenie prowizyjne oraz opłata za Twój Pakiet nie stanowiły świadczeń, o których mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., a ponadto, że postanowienia umowne je określające pozostawały klauzulami umownymi, które należało ocenić jako abuzywne.

Przede wszystkim podkreślić należy, że powód w złożonym pozwie powołał się na zobowiązanie wekslowe pozwanego, które ma charakter abstrakcyjny. Zasada abstrakcyjności zobowiązania wekslowego ulega jednak poważnemu osłabieniu, jeżeli nastąpiło wydanie weksla in blanco o charakterze gwarancyjnym, a posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel (remitent). Wydanie weksla in blanco stwarza bowiem specjalny rodzaj zobowiązania wekslowego, który różni się znacznie od zobowiązania wynikłego z wydania całkowicie wypełnionego dokumentu wekslowego. Weksel in blanco jest ściśle związany z dodatkową umową, zwaną porozumieniem wekslowym, zawartą między wystawcą a remitentem. Dłużnik może wówczas bez ograniczeń powoływać się na zarzuty pozawekslowe, wynikające ze stosunku podstawowego (M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, C.H. Beck, 2 wydanie, s. 44-45; A. Szpunar, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wyd. Prawnicze, 3 wydanie, s. 103).

Wystawienie i wydanie weksla stwarza domniemanie istnienia wierzytelności, która w ten sposób powstała. W konsekwencji, w procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności zostaje przerzucony na dłużnika. Co do zasady to na stronie pozwanej spoczywa zatem w takim procesie obowiązek wykazania, że dochodzona na podstawie weksla należność nie istnieje bądź jest zasadna w innej wysokości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNCP 1968/79).

Gdy jednak sąd ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki konsumenckiej, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel in blanco, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter (por. m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 listopada 2019 r. C-419/18). Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Zaznaczyć trzeba, że ani podniesienie zarzutów wekslowych przez pozwanego, ani badanie przez sąd z urzędu w procesie między przedsiębiorcą a konsumentem, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, a tym samym tzw. przeniesienie sporu na grunt stosunku podstawowego nie oznacza, że proces o zapłatę tego rodzaju weksla przestaje mieć charakter procesu wekslowego. W rzeczywistości jest jednak tak, że odwołanie się do stosunku podstawowego prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Inaczej mówiąc, przedmiotem powództwa opartego na wekslu nie jest stosunek podstawowy, lecz zobowiązanie wekslowe, choć zarzuty oparte na stosunku podstawowym mogą służyć obronie pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r. w sprawie V CSK 575/18 i cytowane w nim orzecznictwo).

Łącząca strony postępowania umowa pożyczki przewidywała udzielenie pozwanemu pożyczki w kwocie 6.500 zł, przy czym sumę, którą pozwany zobowiązała się spłacić określono na 15.084 zł. Poza faktycznie udzielonym na rzecz pożyczkobiorcy świadczeniem 6.500 zł, obejmowała ona również opłatę przygotowawczą - 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne - 5.271 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania opcji Twój Pakiet - 1.100 zł i kapitałowe odsetki umowne ustalone według stałej stopy procentowej w wysokości 9,88 % w skali roku.

Zarówno w literaturze, jak też praktyce orzeczniczej został ugruntowany pogląd, że głównymi świadczeniami stron w umowie pożyczki są: udostępnienie środków finansowych do korzystania drugiej stronie w określonej danym stosunkiem wysokości (w przypadku pożyczkodawcy) oraz ich zwrot (w przypadku pożyczkobiorcy). Umowa pożyczki może mieć charakter odpłatny lub nieodpłatny. Jeżeli więc umowę pożyczki zawarto pod tytułem odpłatnym, biorący

jest zobowiązany do świadczenia tzw. odpłaty zgodnie z treścią czynności prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2005 r., VI ACA 744/2004).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że to właśnie odsetki stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Takie odsetki, stanowiące wynagrodzenie zostały zresztą przewidziane umową stron niniejszego procesu.

Umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna też określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Trafne jest stanowisko (zob. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r. I Ca 452/17), że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizją) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11, wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 30 września 2002 r., XVII Amc 47/01, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r., I Ca 452/17).

Z uwagi na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów nie można co prawda wyłączyć co do zasady prawa do obciążenia kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) prowizją, w szczególności w sytuacji, gdy samo korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału jest nieoprocentowane. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób nie powodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy.

Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy.

Okoliczności te podlegają badaniu przez Sąd w sporze o zapłatę takich należności i to jak wyjaśniono powyżej z urzędu.

Niewątpliwym jest, że powód mógł zasadnie dochodzić od pozwanego spłaty kapitału pożyczki, kapitałowych odsetek umownych za czas korzystania z kapitału oraz opłaty przygotowawczej. Co do tych należności umowa stron nie narusza praw konsumenta. Niedozwolonymi klauzulami umownymi są z kolei regulacje umowne przewidujące prowizję oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania opcji Twój Pakiet. Mając na uwadze, że wynagrodzeniem za przygotowanie umowy i uruchomienie środków jest opłata przygotowawcza, a wynagrodzeniem za korzystanie z jego środków finansowych są odsetki umowne, to zastrzeżenie dalszego wynagrodzenia – prowizji za udzielenie pożyczki i z tytułu opcji Twój Pakiet, jako nieuzasadnione nakładem pracy i wydatkami, stanowią dla powoda dodatkowe nieuzasadnione źródło zysku, w rzeczywistości prowadząc do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Strona powodowa nie wykazała również, aby ich wysokość była efektem indywidualnych uzgodnień z pozwanym (nie świadczy o tym podpisanie wniosku, czy możliwość odstąpienia od umowy). Fakt udzielenia pożyczki stanowi oczywiście następstwo decyzji stron co do zawarcia tego rodzaju umowy, jednakże wynagrodzenie z tego tytułu, że do zawarcia umowy w ogóle doszło, jawi się jako nieuzasadnione, biorąc pod uwagę resztę opłat, które pożyczkobiorca pobrał w tytułu zawartej umowy. Brak tu jakiegokolwiek ekwiwalentności świadczeń. Ekwiwalentności takiej brak również w przypadku opłaty naliczonej tytułem przystąpienia pożyczkobiorcy do opcji Twój Pakiet. Dodatkowe uprawnienia określone w warunkach Twój Pakiet należało jednoznacznie uznać za nieadekwatne do pobranej w zamian za nie opłaty wynoszącej aż 1.100 zł. Powód obciążając pozwanego jako konsumenta obowiązkiem zapłaty prowizji w wysokości ponad 81% udzielonego świadczenia i nie podając żadnych podstaw do jej wyliczenia, jak i obciążając go opłatą z tytułu dodatkowych świadczeń, niewspółmierną do kosztów, jakie pożyczkodawca musiał

ponieść w związku z ich dołączeniem do całości usług związanych z umową pożyczki, niejako nałożył cały ciężar i ryzyko związane z prowadzoną przez siebie działalnością na pozwanego.

Sąd Okręgowy podziela przy tym uwagi poczynione przez Sąd Rejonowy odnośnie przedstawionych w toku procesu przez powoda wyjaśnień mających na celu uzasadnić kwotę prowizji.

Analizowane postanowienia umowy ukształtowały więc sytuację konsumenta w sposób naruszający równowagę obojga kontrahentów, z jednoczesnym uprzywilejowaniem strony powodowej jako podmiotu profesjonalnego, co powszechnie traktowane jest jako postępowanie naruszające dobre obyczaje w obrocie gospodarczym. W związku z tym należało je uznać za niedozwolone klauzule umowne.

Słusznie uznał Sąd Rejonowy, że nie ma racji powód zarzucając, że skoro koszty zawarcia umowy, którymi został obciążony pozwany, nie przekraczają wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, obliczonych na podstawie art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: u.k.k.), to nie mogą być uznane za abuzywne. Brak przekroczenia przez pozaodsetkowe koszty kredytu limitu wynikającego ze wzoru matematycznego z art. 36a ust. 1 u.k.k., nie wyklucza oceny postanowień umownych je przewidujących w sytuacji, gdy nie są to jednoznacznie określone świadczenia główne, pod kątem ich abuzywności, a obowiązek dokonania tej oceny w procesie z udziałem konsumenta, jak wskazano wcześniej, spoczywa na sądzie orzekającym z urzędu. Przepis art. 36a ust. 1 u.k.k. nie wyłącza bowiem stosowania art. 385¹ k.c. Brak jest też relacji między tymi przepisami o charakterze przepis ogólny – przepis szczególny.

Art. 36a u.k.k. dotyczy wszelkich pozaodsetkowych kosztów kredytu, zarówno tych, które są sformułowanymi w sposób jednoznaczny świadczeniami głównymi, jak i tych, które charakteru takiego nie mają. Z kolei abuzywność dotyczy wyłączenie tych świadczeń, które nie są głównymi sformułowanymi w sposób jednoznaczny. Zestawienie powyższych przepisów wskazuje na to, że pozaodsetkowe koszty będące świadczeniami głównymi, nawet jeśli są sformułowane jednoznacznie, nie mogą przekroczyć wartości określonych w treści przepisu art. 36a ust. 1 u.k.k., z kolei jeśli takimi świadczeniami nie są, to nie tylko nie mogą przekroczyć limitu z art. 36a ust. 1 u.k.k., lecz również nie mogą stanowić rozwiązań ocenianych negatywnie z punktu widzenia art. 385¹ k.c.. Podkreślić trzeba, że przepis art. 36a ust. 1 u.k.k., w swoim założeniu miał pozytywnie wpłynąć na sytuację konsumenta poprzez wprowadzenie rozwiązań polepszających ochronę jego interesów jako podmiotu mniej uprzywilejowanego w stosunku do pożyczkodawców, będących z reguły wysoce sprofesjonalizowanymi uczestnikami obrotu gospodarczego. Tymczasem poczyniona przez apelującego wykładnia zmierzająca do wyłączenia stosowania art. 385¹ k.c. w sytuacji, gdy koszty mieszczą się w określonym art. 36a limicie, prowadziłyby w gruncie rzeczy do sytuacji przeciwnej, a więc niezgodnej z pierwotną wolą ustawodawcy przy wprowadzeniu tej regulacji do krajowego porządku prawnego.

Zagadnienie to stanowiło przedmiot wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18. Trybunał uznał, że z zakresu stosowania dyrektywy 93/13 nie jest wyłączony warunek umowny, w którym ustala się całkowite pozaodsetkowe koszty kredytu z poszanowaniem maksymalnego pułapu przewidzianego w przepisie krajowym, niekoniecznie biorąc przy tym pod uwagę rzeczywiście ponoszone koszty.

Prowadzi to do uznania, że należne powodowi były kwoty z tytułu kapitału udzielonej pożyczki (6.500 zł) i opłaty przygotowawczej (129 zł), bez wynagrodzenia prowizyjnego i za opcję Twój Pakiet.

Stąd też należało – jak prawidłowo uczynił Sąd Rejonowy - przeliczyć wartość rat – w tym kapitału oraz odsetek należnych do zapłaty, a następnie ocenić, czy istniały podstawy do wypełnienia weksla.

Zgodnie z umową, jej wypowiedzenie skutkujące wymagalnością całej kwoty zadłużenia było możliwe, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległość i w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Również zgodnie z deklaracją wekslową wypełnienie weksla było możliwe, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej wartości jednej pełnej raty przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy, przy uwzględnieniu powyższych uwag, przesłanki wypowiedzenia umowy i wypełnienia weksła spełnione nie zostały. Co więcej na tą datę pozwany posiadał nadpłatę.

Umowa, wobec braku jej skutecznego wypowiedzenia trwa do 23 stycznia 2023 r. Wypełnienie weksła zostało przez powoda wywiedzione z faktu wypowiedzenia umowy pożyczki, a w konsekwencji postawienia całej wierzytelności wynikającej z tej umowy w stan wymagalności. Biorąc po uwagę treść deklaracji wekslowej, w opisanej wyżej sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie nie było zatem podstaw do wypełnienia weksła, a tym samym do dochodzenia roszczenia z weksła.

Z tej przyczyny powództwo, jako oparte na wekslu, powinno zostać oddalone w całości.

Bezskutecznym jest żądanie przez powoda w apelacji zasądzenia na jego rzecz na podstawie stosunku umownego wymagalnych na dzień wyrokowania rat. Żądanie to stanowi bowiem zmianę powództwa niedopuszczalną zarówno w świetle przepisów o postępowaniu uproszczonym (art. 505 § 1 k.p.c.), jak i o postępowaniu apelacyjnym (art. 383 k.p.c.).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że podniesione przez powoda zarzuty były niezasadne i nie mogły doprowadzić do zmiany lub uchylecia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzekł na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz. U. 2018 r. poz. 265 ze zmianami) zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.